

OKRĘGOWA KOMISJA
BADANIA ZBRODNI HITLEROWSKICH
W RZESZOWIE
Sygn.II.Ds. 14/67

1769

P r o t o k ó ł

ogłędzin miejsc masowych straceń Żydów w Jasle oraz w Warzycach i Hałbowie w powiecie jasielskim dokonanych w dniu 22 maja 1967 r. w obecności świadka Zdzisława Jana Mijała. Oględzin dokonał wiceprokurator wojewódzki mgr Stanisław Zabierowski delegowany do Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie przy współdziałaniu technika dochodzeniowego Komendy Wojewódzkiej MO w Rzeszowie kpt. Józefa Klekota.

Do protokołu dołączono teczkę dokumentacji technicznej - A oraz dokumentacji poglądowej Nr. I.

1/ Cmentarz żydowski w Jasle znajduje się przy ulicy Floriańskiej. Jest on otoczony murem obecnie częściowo zniszczonym tak, że przez wyrwy w nim można wejść na teren cmentarza. Główna brama jest obecnie odrestaurowana i widnieje na zdjęciu Nr. 5 w tezcze Nr. I dokumentacji poglądowej. Teren cmentarza jest porośnięty wysoką trawą, krzewami i drzewami. Widnieją na nim tylko nieliczne części starych nagrobków zniszczonych - wedle relacji okolicznych mieszkańców - przez okupanta. Prócz tego znajdują się na terenie cmentarza także nagrobki nowe ustawione na miejscach straceń ufundowane przez rodziny zamordowanych przez okupanta Żydów. Przedstawiają je zdjęcia Nr. 8 - 15 w tezcze Nr. I dokumentacji poglądowej. Ogólny plan usytuowania cmentarza ujęty jest na szkicu Nr. I w dokumentacji technicznej - A. Poza miejscami na których znajdują się nagrobki, z uwagi na całkowite zarośnięcie terenu - nie można stwierdzić miejsc, w których dokonywano rozstrzeliwań.

2/ Następnie udano się na miejsce straceń Żydów w lesie w Warzycach. Przy przejeździe przez Jasło świadek Mijał okazuje miejsce kwaterowania Baudienstu nad rzeką Wisłoką przy ulicy Mostowej oraz znajdujący się naprzeciw kwatery po drugiej stronie szosy plac targowy, na którym przed pierwszym wyjazdem do Warzyc widział zebranych Żydów. / zdjęcia nr. 3 i 4. dokumentacji poglądowej tecka Nr. I /. Odległość Warzyc od Jasła wynosi około 6 km. na wschód od miasta. Od szosy głównej prowadzi droga leśna długości około 3 km. na północ a następnie od niej ścieżka w głąb lasu długości około 100 m.

Na terenie rozstrzeliwań poszczególne mogiły zbiorowe i indywidualne ujęte zostały po wojnie w obramowania kamienne oznaczone numerami od 1 - 31. Widok cmentarza przedstawiają sporządzone zdjęcia fotograficzne nr. 16 - 21 w teczce Nr. I dokumentacji pogładowej. Sporządzono szkic ogólny i szczegółowy cmentarza - teczka A dokumentacji technicznej szkic 2 i 3.

Obecny przy oględzinach świadek Mijał uprzedzony o karalności fałszywych zeznań zeznaje :

" Brałem udział w zakopywaniu zwłok Żydów w grobach zbiorowych oznaczonych numerami : 1, 21 , 22 , a następnie 19. Za pierwszym razem były zakopane przez nas mogiły oznaczone numerami 1,21 i 22 a za drugim - dłuższy grób oznaczony nr. 19.

Polanka na której rozbierali się Żydzi znajdowała się przy drodze bitej prowadzącej przez las i obecnie zarośnięta jest odznaczającym się młodym drzewostanem. Pamiętam , że ciała Żydów wpadające po zastrzeleniu do grobu , nie układały się równo i na polecenie Niemców policjanci żydowsy wchodzili do wypełnionych zwłokami grobów i wyrównywali je w ten sposób, by można je było równo zasypać. Po wyrównaniu zwłok Niemcy zastrzelili także tych policjantów. "

3/ W czasie przejazdu samochodem z Jasła do Hałbowa świadek Zdzisław Mijał , obserwujący trasę przejazdu , przy przejeździe przez miasteczko Żmigród leżące w odległości 16 km. od Jasła zeznał :

" W moich zeznaniach złożonych w dniu 16 maja 1967 r. w Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Rzeszowie błędnie - jak obecnie widzę - określiłem nazwę miejscowości , w której widziałem Żydów zebranych na rynku , jako Krempną. Niemcy i junacy w czasie naszej jazdy na miejsce straceń w roku 1942 mówili o Krempaej i dlatego ja podałem nazwę tej miejscowości. Obecnie stwierdziłem, że miejscowość ta nazywa się Żmigród i tu na rynku widziałem w północnej jego części zebraną dużą ilość Żydów. Rozstrzeliwanie Żydów odbywało się w lesie za Żmigrodem w kierunku południowym."

Po przyjeździe na miejsce straceń w lesie hałbowskiem leżącym w odległości około 12 km. na południe od Żmigrodu dokonano jego oględzin. Miejsce to znajduje się w odległości około 200 m. od szosy na zachód w głębi wysokiego lasu. na zboczu wzniesienia. Od szosy prowadzi doniego leśna droga. Jego położenie przedstawione

jest na szkicu 4 w teczce dokumentacji technicznej - A. Na miejscu straceń znajduje się obecnie betonowy pomnik w postaci płyty otoczonej żelaznym ogrodzeniem. Przedstawia go zdjęcie nr. 23 w teczce nr. I dokumentacji poglądowej oraz szkic szczegółowy 5 w teczce dokumentacji technicznej - A.

Obecny na miejscu świadek Zdzisław Mijał zeznaje :

" Poznaje obecnie miejsce , w którym Niemcy rozstrzelali Żydów ze Żmigrodu. Polanka, na której Żydzi się rozbierali , leżała wyżej nad miejscem , gdzie obecnie znajduje się pomnik i jest zarośnięta młodym lasem. Żydzi po rozebraniu się podchodzili nad wykopany przez nas dół i tu zastępca starosty jasielskiego oddawał do nich strzał w tył głowy. Wykopany przez nas dół był - jak mi się wydaje - krótszy niż obecna płyta nagrobkowa. Po dwóch tygodniach od rozstrzelania Żydów zostaliśmy przywiezieni przez Niemców po raz drugi na to miejsce celem odkopania trupów i posypania ich wapnem , jak to zeznałem już co do grobów w Warzycach. Widziałem wówczas , że z grobu w kierunku wąwozu wyciekała struga cuchnącej cieczy."

Następnie dla upewnienia się świadka Mijała co do miejscowości , w której widział zebranych na rynku Żydów, udano się do Krempnej , leżącej około 3 km. na południe od miejsca straceń. Po rozejrzeniu się świadek Mijał zeznał :

" Stwierdzam obecnie , że przez wieś Krempną wówczas nie przejeżdżaliśmy , a tylko przez miasto Żmigrod."

Zakończono i odczytano.-

świadek :

Zdzisław Mijał

Mijał Zdzisław

Wiceprokurator Wojewódzki
St. Zabierowski

